

Польский язык с Иоанной Хмелевской

Joanna Chmielewska
(Иоанна Хмелевская)

Wszystko czerwone
(Всё красное)

Книгу адаптировала Оксана Кузнецова

Метод чтения Ильи Франка

www.franklang.ru

SPIS OSÓB (Список /действующих/ лиц)

żywych, martwych i poszkodowanych (живых, мертвых и пострадавших = котрым нанесен ущерб)

1. ALICJA (Алиция) — wstrząsająco gościnna pani domu (потрясающе = *необычайно* гостеприимная хозяйка).

2. ZOSIA (Зося) — przyjaciółka Alicji (подруга Алиции), zaproszona do niej na nudny urlop (приглашенная к ней в = *провести* скучный отпуск).

3. PAWEŁ (Павел) — syn Zosi (сын Зоси), młodzieniec po maturze (молодой человек, недавно окончивший школу; *matura* — *экзамен на аттестат об окончании средней школы*), zaproszony na wakacje (приглашенный на каникулы).

4. EDEK (Эдек) — dawny wielbiciel Alicji (давний/бывший поклонник Алиции), zaproszony na różniej (приглашенный на позднее = *приехать в более позднее время*).

5. LESZEK (Лешек) — przyjaciel Alicji (друг Алиции), przybyły bez zaproszenia (приехавший без приглашения).

6. ELŻBIETA (Эльжбета) — córka Leszka (дочь Лешека), samodzielna młoda dama (самостоятельная молодая дама), bawiąca przejazdem (пребывающая /у Алиции/ проездом).

7. EWA (Эва) — piękna kobieta (красивая женщина), zamieszkała na stałe w Danii (постоянно проживающая в Дании), żona Duńczyka (жена датчанина).

8. ROJ (Рой) — mąż Ewy (муж Эвы), nadludzko wielbiący żonę (необычайно обожающий жену; *nadludzko* — *нечеловечески, сверх сил*).

9. ANITA (Анита) — dziennikarka przystosowana do urozmaiconego życia (журналистка, приспособленная к разнообразной жизни = *разнообразию в жизни*).

10. HENRYK (Хенрик) — duński mąż Anity (датский муж Аниты), człowiek anielsko spokojny (ангельски спокойный человек).

11. PAN MULDGAARD (пан Мультгор) — duński policjant (датский полицейский), mówiący po polsku (говорящий по-польски).

12. KAZIO (Казио) — ofiara uczuć do Elżbiety (жертва чувств к Эльжбете).

13. FACET W CZERWONEJ KOSZULI (тип в красной рубаше) — postać tajemnicza (таинственный персонаж), płacząca się po wydarzeniach (путающийся = *фигурирующий* в происшествиях).

14. WŁODZIO (Влодек) — przyjaciel Alicji (друг Алиции), zaproszony ogólnie (приглашенный вообще = без определенного срока).

15. MARIANNE (Марианн) — szwajcarska żona Włodzia (швейцарская жена Влодека), zaproszona z nim razem (приглашенная /приехать/ вместе с ним).

16. AGNIESZKA (Агнешка) — antagonistka Elżbiety (антагонистка Эльжбеты), zaproszona z konieczności (приглашенная из-за необходимости = вынужденно).

17. CIOTKA (тетка) — duńska staruszka (датская старушка) obdarzona nadmiarem wigoru (наделенная избытком темперамента = необычайным темпераментом), wcale nie zapraszana (не приглашенная вообще).

18. KANGURZYCA (Кенгуриха) — idiotka z Australii (идiotka из Австралии), objawiająca się tylko telefonicznie (появляющаяся только по телефону) w niewłaściwych chwilach (в неподходящие моменты).

19. GRETA (Грета) — duńska kuzynka Alicji (датская кузина Алиции), budząca kontrowersyjne zdania (будящая/вызывающая противоречивые мнения = эмоции).

20. BOBUŚ (Бобусь) — dawny przyjaciel (бывший друг), różniej wróg Alicji (позднее = *затем* враг Алиции), przybyły z Anglii (приехавший из Англии).

21. BIAŁA GLISTA (Белая Глиста) — flama Bobusia (казноба Бобуся), przybyła z Polski (приехавшая из Польши).

22. PANI HANSEN (пани Хансен) — sprzątaczką Alicji (уборщица Алиции), niewinna ofiara nazwiska (невинная жертва фамилии).

23. THORSTEN (Торстен) — siostrzeniec Alicji (племянник/сын сестры Алиции), młodzieniec niezwykle sympatyczny (необычайно симпатичный молодой человек).

24. OBCY CZŁOWIEK (посторонний человек = пассажир), PRZYPADKOWO WIEZIONY NA ŁEBKA (которого случайно подвозили налево).

25. LILIAN (Лилиан) — znajoma Alicji (знакомая Алиции), kobieta rzadkiej urody (женщина редкой красоты; *uroda* — *красота*).

26. HERBERT (Герберт) — syn przyjaciół Alicji (сын друзей Алиции), zesłany z nagła przez Opatrzność (внезапно = нежданно посланный Провидением).

27. ANNE LIZE (Анна-Лиза) — żona Herberta (жена Герберта).

28. AUTORKA (автор) — przyjaciółka Alicji (подруга Алиции), zaproszona na wcześniej (приглашенная на раньше = приехать в более раннее время).

SPIS OSÓB

żywych, martwych i poszkodowanych

1. ALICJA — wstrząsająco gościnna pani domu.
2. ZOSIA — przyjaciółka Alicji, zaproszona do niej na nudny urlop.
3. PAWEŁ — syn Zosi, młodzieniec po maturze, zaproszony na wakacje.
4. EDEK — dawny wielbiciel Alicji, zaproszony na później.
5. LESZEK — przyjaciel Alicji, przybyły bez zaproszenia.
6. ELŻBIETA — córka Leszka, samodzielna młoda dama, bawiąca przejazdem.
7. EWA — piękna kobieta, zamieszkała na stałe w Danii, żona Duńczyka.
8. ROJ — mąż Ewy, nadludzko wielbiący żonę.
9. ANITA — dziennikarka przystosowana do urozmaiconego życia.
10. HENRYK — duński mąż Anity, człowiek anielsko spokojny.
11. PAN MULDGAARD — duński policjant, mówiący po polsku.

12. KAZIO — ofiara uczuć do Elżbiety.
13. FACET W CZERWONEJ KOSZULI — postać tajemnicza, płacząca się po wydarzeniach.
14. WŁODZIO — przyjaciel Alicji, zaproszony ogólnie.
15. MARIANNE — szwajcarska żona Włodzia, zaproszona z nim razem.
16. AGNIESZKA — antagonistka Elżbiety, zaproszona z konieczności.
17. CIOTKA — duńska staruszka obdarzona nadmiarem wigoru, wcale nie zapraszana.
18. KANGURZYCA — idiotka z Australii, objawiająca się tylko telefonicznie w niewłaściwych chwilach.
19. GRETA — duńska kuzynka Alicji, budząca kontrowersyjne zdania.
20. BOBUŚ — dawny przyjaciel, później wróg Alicji, przybyły z Anglii.
21. BIAŁA GLISTA — flama Bobusia, przybyła z Polski.
22. PANI HANSEN — sprzątaczką Alicji, niewinna ofiara nazwiska.
23. THORSTEN — siostrzeniec Alicji, młodzieniec niezwykle sympatyczny.
24. OBCY CZŁOWIEK, PRZYPADKOWO WIEZIONY NA ŁEBKA.
25. LILIAN — znajoma Alicji, kobieta rzadkiej urody.
26. HERBERT — syn przyjaciół Alicji, zesłany z nagłą przez Opatrzność.
27. ANNE LIZE — żona Herberta.
28. AUTORKA — przyjaciółka Alicji, zaproszona na wcześniej.

— Allerød to wcale nie znaczy „wszystko czerwone” («Аллеред» вовсе не означает «все красное») — powiedziała z niezadowoleniem Alicja (сказала с неудовольствием = *недовольно* Алиция). — Nie wiem (не знаю), skąd ci taki idiotyczny pomysł przyszedł do głowy (откуда = *как такая* дурацкая мысль пришла тебе в голову).

Były to niemal pierwsze słowa (это = *такowymi* были почти/чуть ли не первые слова), jakimi powitała mnie (какими/которыми она меня встретила), kiedy wysiadałam z pociągu w Allerød (когда я сошла с поезда в Аллеред). Stałyśmy przed stacją (мы стояли перед вокзалом) i czekałyśmy na taksówkę (и ждали такси; *czekać na coś* — *ждать чего-л.*). Gdyby umiała przewidzieć najbliższą przyszłość (если бы она умела = *могла* предвидеть ближайшее будущее), zapewne zaprotestowałaby przeciwko tłumaczeniu znacznie gwałtowniej (наверное, запротестовала бы против /такого/ перевода гораздо более бурно).

— Tylko co (только что = а что)? — spytałam (спросила я) — „Rød” to jest czerwony («ред» это значит «красный»), a „alle” to wszystko (а «алле» это «все»).

— Można wiedzieć w jakim języku (можно знать/узнать, на каком языке)?

— Pośrednim, między niemieckim i angielskim (на среднем, между немецким и английским).

— A, pośrednim (а, среднем) ... Słuchaj no (послушай), co ty masz w tej walizce (что ты имеешь = *что у тебя* в этом чемодане)?!

— Twój bigos (твой бигос), twoją wódkę (твою водку = *твоя водка*), twoje książki (твои книги), twój wazonik (твоя вазочка), twoją kiełbasę (твою колбасу = *твоя колбаса*) ...

— Allerød to wcale nie znaczy „wszystko czerwone” — powiedziała z niezadowoleniem Alicja. — Nie wiem, skąd ci taki idiotyczny pomysł przyszedł do głowy.

Były to niemal pierwsze słowa, jakimi powitała mnie, kiedy wysiadałam z pociągu w Allerød. Stałyśmy przed stacją i czekałyśmy na taksówkę. Gdyby umiała przewidzieć najbliższą przyszłość, zapewne zaprotestowałaby przeciwko tłumaczeniu znacznie gwałtowniej.

— Tylko co? — spytałam — „Rød” to jest czerwony, a „alle” to wszystko.

— Można wiedzieć w jakim języku?

— Pośrednim, między niemieckim i angielskim.

— A, pośrednim... Słuchaj no, co ty masz w tej walizce?!

— Twój bigos, twoją wódkę, twoje książki, twój wazonik, twoją kielbasę...

— Swojego nic nie masz (а своего у тебя ничего нет)?

— Owszem, maszynę do pisania (конечно, есть, пишущая машинка). „Rød” to jest czerwony («ред» это значит красный) i koniec (и конец = не спорь), postanowiłam (я /так/ решила)!

— Nic podobnego (ничего подобного). „Rød” to jest takie coś jak poręba («ред» это что-то/нечто такое как просека = вроде просеки). Takie wyrąbany las (такой вырубленный лес). Takie coś w tym rodzaju (что-то в том роде = вроде этого; в rodzaju czegoś — вроде чего-л.), takie że rosło (такое, что росло), usunęli i nie ma (убрали/удалили — и нет).

Nadjechała taksówka (подъехало такси) i przy pomocy kierowcy (и при помощи водителя) upchnęłyśmy się w środku (мы запихнули себя внутрь) razem z moimi bagażami (вместе с моими багажами = с моим багажом) na te trzy minuty drogi (на те три минуты дороги), której przebycie piechotą (переход/преодоление которой пешком) potworny ciężar walizki (ужасная тяжесть чемодана) całkowicie wykluczał (полностью исключала). Nie przestałam upierać się przy swoim (я не перестала упираться = настаивать на своем).

— „Rød” to jest czerwony i wszyscy o tym wiedzą («ред» — это /значит/ красный, и все об этом знают), a o porębie nikt nie słyszał (а о просеке никто не слышал). Skoro usunęli i nie ma (раз убрали и нет), to nie ma o czym mówić

(то /и/ говорить не о чем). Allerød to jest wszystko czerwone («Аллеред» — это есть/значит «все красное») ...

— Sama jesteś czerwona (сама ты красная). Sprawdź sobie w słowniku (сверься/проверь в словаре) i nie mów bredni (и не говори чепухи) — zirytowała się Alicja (рассердилась Алиция).

— Swojego nic nie masz?

— Owszem, maszynę do pisania. „Rød” to jest czerwony i koniec, postanowiłam!

— Nic podobnego. „Rød” to jest takie coś jak poręba. Taki wyrąbany las. Takie coś w tym rodzaju, takie że rosło, usunęli i nie ma.

Nadjechała taksówka i przy pomocy kierowcy upchnęliśmy się w środku razem z moimi bagażami na te trzy minuty drogi, której przebycie piechotą potworny ciężar walizki całkowicie wykluczał. Nie przestałam upierać się przy swoim.

— „Rød” to jest czerwony i wszyscy o tym wiedzą, a o porębie nikt nie słyszał. Skoro usunęli i nie ma, to nie ma o czym mówić. Allerød to jest wszystko czerwone...

— Sama jesteś czerwona. Sprawdź sobie w słowniku i nie mów bredni — zirytowała się Alicja.

Była w ogóle wściekła i zdenerwowana (она вообще была разъяренная/бешеная и нервная), co rzucało się w oczy (что бросалось в глаза). Nie zdążyłam dowiedzieć się dlaczego (я не успела узнать, почему), bo całą drogę zajęło nam wszystko czerwone (поскольку всю дорогу нам заняло = у нас ушло на «все красное»), potem zaś okazało się (а потом оказалось; zaś — же, а), że w domu kłębi się tłum ludzi (что в доме клубится = кишит толпа народа; кłębić się — клубиться, бурлить) i nie ma żadnej możliwości spokojnie porozmawiać (и нет никакой возможности спокойно поговорить), szczególnie że wszystkim czerwonym w mgnieniu oka zaraziłam całe towarzystwo (особенно

потому, что я мгновенно заразила «всем красным» всю компанию). Tłumaczenie (перевод), ku wzmożonej furii Alicji (несмотря на сильную ярость/неистовство Алиции: «к сильной ярости...»); *wzmożony* — *усиленный, повышенный*), znalazło powszechne uznanie (нашел всеобщее признание = всем пришелся по вкусу).

— Rozłokuj się, umyj (располагайся, умывайся), rób, co chcesz (делай, что хочешь), tylko nie zawracaj mi teraz głowy (только не морочь мне сейчас голову) — powiedziała niecierpliwie (нетерпеливо сказала она). — Zaraz przyjdzie reszta gości (сейчас придут остальные гости) ...

Była w ogóle wściekła i zdenerwowana, co rzucało się w oczy. Nie zdążyłam dowiedzieć się dlaczego, bo całą drogę zajęło nam wszystko czerwone, potem zaś okazało się, że w domu kłębi się tłum ludzi i nie ma żadnej możliwości spokojnie porozmawiać, szczególnie że wszystkim czerwonym w mgnieniu oka заразиłam całe towarzystwo. Tłumaczenie, ku wzmożonej furii Alicji, znalazło powszechne uznanie.

— Rozłokuj się, umyj, rób, co chcesz, tylko nie zawracaj mi teraz głowy — powiedziała niecierpliwie. — Zaraz przyjdzie reszta gości...

Bez zbytniego trudu pojęłam (без излишнего = *особого* труда я поняла; *zbytni* — *излишний, чрезмерный*), że trafiłam do Allerød (что я попала в Аллеред) akurat na zebranie towarzyskie średnich rozmiarów (как раз на товарищескую встречу средних размеров; *zebranie* — *собрание, встреча; rozmiar* — *размер, величина*), dość długo jednak nie mogłam się zorientować (однако довольно долго я не могла сориентироваться), kto jest gościem stałym (кто является гостем постоянным), a kto chwilowym (а кто — временным). Informacji udzielił mi Paweł, syn Zosi (информацию мне предоставил Павел, сын Зоси), naszej wspólnej przyjaciółki (нашей общей подруги/приятельницы), która stanowczo odmówiła konwersacji z kimkolwiek (которая решительно отказалась от диалогов с кем-либо/с кем бы то ни было), do nieprzytomności

zaabsorbowana przygotowaniem (безумно/очень сильно поглощенная/занятая приготовлением; *nieprzytomność* — обморок, бессознательное состояние) odpowiednio wytwornego posiłku (соответствующе = соответствующей случаю изысканной еды; *posilek* — еда, прием пищи /завтрак, обед, ужин/).

Bez zbytniego trudu pojęłam, że trafiłam do Allerød akurat na zebranie towarzyskie średnich rozmiarów, dość długo jednak nie mogłam się zorientować, kto jest gościem stałym, a kto chwilowym. Informacji udzielił mi Paweł, syn Zosi, naszej wspólnej przyjaciółki, która stanowczo odmówiła konwersacji z kimkolwiek, do nieprzytomności zaabsorbowana przygotowaniem odpowiednio wytwornego posiłku.

— Jak myśmy przyjechali (когда мы приехали), to Elżbieta już była (то Эльжбета уже была /тут/) — powiedział (сказал он). — I jest (и есть). Edek przyjechał zaraz po nas (Эдек приехал сразу после нас), trzy dni temu (три дня назад), a Leszek dzisiaj rano (а Лешек — сегодня утром). Z wizytą przychodzą cztery sztuki (с визитом приходят четыре штуки = четверо), Anita z Henrykiem i Ewa z tym (Анита с Хенриком и Эва с этим), jak mu tam (как его там), Rojem (Роем). Alicja jest wściekła (Алиция разъяренная = в ярости), matka jest wściekła (мать разъяренная), a Edek jest pijany (а Эдек пьян).

— Bez przerwy (без перерыва)?

— Zdaje się, że tak (кажется, что да).

— A ta Sodoma i Gomora dzisiaj to z jakiej okazji (а эта Содом и Гоморра сегодня — это по какому /еще/ случаю)?

— Oblewanie lampy (обмывание лампы = обмываем лампу).

— Jakiej lampy (какой лампы = какую лампу)?!

— W ogrodzie (в саду). To znaczy na tarasie (то есть, /я хотел сказать/ на террасе). Alicja dostała ją w prezencie imieninowym (Алиция получила ее в подарок на именины) od Jensa czy kogoś tam innego z rodziny (от Йенса или кого-то там другого = еще из семьи) i musiała zainstalować (и должна была

установить/смонтировать). Duńskie oblewanie już było (датское обмывание уже было), dzisiaj jest nasze, rodzime (сегодня наше, родное) ...

— Jak myśmy przyjechali, to Elżbieta już była — powiedział. — I jest. Edek przyjechał zaraz po nas, trzy dni temu, a Leszek dzisiaj rano. Z wizytą przychodzą cztery sztuki, Anita z Henrykiem i Ewa z tym, jak mu tam, Rojem. Alicja jest wściekła, matka jest wściekła, a Edek jest pijany.

— Bez przerwy?

— Zdaje się, że tak.

— A ta Sodoma i Gomora dzisiaj to z jakiej okazji?

— Oblewanie lampy.

— Jakiej lampy?!

— W ogrodzie. To znaczy na tarasie. Alicja dostała ją w prezencie imienninowym od Jensa czy kogoś tam innego z rodziny i musiała zainstalować. Duńskie oblewanie już było, dzisiaj jest nasze, rodzime...

Reszta gości przybyła (остальные гости приехали) i z zaciekawieniem przyjrzałam się Ewie i Anicie (и я с любопытством присмотрелась к Эве и Аните; *zaciekawienie* — *интерес, любопытство; przyjrzeć się komuś, czemuś* — *присмотреться, приглядеться к кому-л., чему-л.*), których nie widziałam prawie dwa lata (которых я не видела почти два года). Obie wyriękniały (обе похорошели; *wyrięknąć* — *похорошеть*). Anita była bardzo opalona (Анита была очень загоревшая; *opalać* — *покрывать загаром*), Ewa przeciwnie (Эва наоборот), zrobiona na blado (бледная: «сделанная на бледно»), tak że drobna, szczupła Anita (так что мелкая/маленькая, худенькая Анита) z wielką szorą czarnych, kędzierzawych włosów (с огромной шевелюрой черных, кудрявых волос) robiła przy niej (делала при ней = производила на ее фоне) wrażenie Mulatki (впечатление мулатки). Jej mąż, Henryk (ее муж, Хенрик), zazwyczaj spokojny i добродушный (обычно спокойный и добродушный), wydał mi się jakby z lekka zdenerwowany (показался мне словно слегка взволнованным;

zdenerwować — *взволновать, встревожить, расстроить*). Roj, mąż Ewy (Рой, муж Эвы), wysoki, chudy, bardzo jasny (*высокий, худой/тощий, очень светлый*), błyskał w uśmiechu pięknymi zębami (*сверкал в улыбке белыми зубами = белозубой улыбкой*) i patrzył na żonę jeszcze czulej (*и смотрел на жену еще нежнее/ласковей*) niż przed dwoma laty (*чем два года назад*). Pomyślałam sobie (*я подумала себе = мне подумалось*), że widocznie Ewa pięknieje w atmosferze tkliwych uczuć (*что, видимо, Эва хорошеет в атмосфере нежных/ласковых чувств; pięknieć — хорошеет, становится краше*), Anita zaś w atmosferze zdenerwowania i awantur (*а Анита — в атмосфере волнения и скандалов*).

Reszta gości przybyła i z zaciekawieniem przyjrzałam się Ewie i Anicie, których nie widziałam prawie dwa lata. Obie wypiękniały. Anita była bardzo opalona, Ewa przeciwnie, zrobiona na blado, tak że drobna, szczupła Anita z wielką szopą czarnych, kędzierzawych włosów robiła przy niej wrażenie Mulatki. Jej mąż, Henryk, zazwyczaj spokojny i dobroduszny, wydał mi się jakby z lekka zdenerwowany. Roj, mąż Ewy, wysoki, chudy, bardzo jasny, błyskał w uśmiechu pięknymi zębami i patrzył na żonę jeszcze czulej niż przed dwoma laty. Pomyślałam sobie, że widocznie Ewa pięknieje w atmosferze tkliwych uczuć, Anita zaś w atmosferze zdenerwowania i awantur.

Uroczystość w pełni rozkwitu (*торжество/празднество в полном расцвете = разгаре*) przeniosła się po kolacji na taras (*после ужина перенеслось на террасу; przenieść się — перенестись, переехать, перебраться*). Obiekt kultu (*объект культа = преклонения*) świecił czerwonym blaskiem (*светил красным блеском*) na wysokości nieco mniej niż metr (*на высоте чуть меньше, чем метр; nieco — чуть, слегка*), oświetlając wyłącznie nogi siedzących wokół osób (*освещая исключительно ноги сидящих вокруг людей; siedzieć — сидеть; oświetlać — освещать*). Wielki, płaski klosz (*большой, плоский абажур*), z wierzchu czarny (*черный сверху*), nie przepuszczał najmniejszego promyka (*не*

пропускал ни малейшего лучика), tak że głowy i popiersia tych osób (так что головы и бюсты этих людей; *popiersie* — *бюст /скульптура/*) tonęły w głębokim mroku (тонули в глубоком мраке; *tonąć* — *тонуть, утонать*), za ich plecami zaś (а за их спинами) panowała ciemność absolutna (царила абсолютная темнота; *panować* — *царить, господствовать*). Samotne, wyeksponowane, purpurowe nogi (одинокое, выставленные на обозрение пурпурные ноги; *wyeksponowany* — *выдвинутый на первый план, выставленный на обозрение*), pozbawione swoich właścicieli (лишенные своих хозяев = непонятно кому принадлежащие), wyglądały nieco dziwnie (выглядели несколько странно), ale nawet dość efektownie (но даже довольно эффектно).

Uroczystość w pełni rozkwitu przeniosła się po kolacji na taras. Obiekt kultu świecił czerwonym blaskiem na wysokości nieco mniej niż metr, oświetlając wyłącznie nogi siedzących wokół osób. Wielki, płaski klosz, z wierzchu czarny, nie przepuszczał najmniejszego promyka, tak że głowy i popiersia tych osób tonęły w głębokim mroku, za ich plecami zaś panowała ciemność absolutna. Samotne, wyeksponowane, purpurowe nogi, pozbawione swoich właścicieli, wyglądały nieco dziwnie, ale nawet dość efektownie.

Po namyśle doszłam do wniosku (после размышления = *поразмыслив*, я пришла к выводу; *namysł* — *раздумье, размышление*; *dojść/przyjść do wniosku* — *прийти к выводу*), że ta osobliwa instalacja (что это своеобразное/диковинное сооружение) miałaby swój głęboki sens (имело бы свой глубокий смысл), gdyby Alicja bodaj przez chwilę (если бы Алиция хотя бы в течение минуты) posiedziała pod lampą w gronie gości (посидела под лампой в кругу друзей; *grono* — *гроздь, кисть; круг, общество*). Nogi miała najlepsze ze wszystkiego (ноги у нее были самые лучшие из всего = лучше, чем остальные части тела) i powinna je pokazywać przy każdej okazji (и она обязана/должна их показывать при каждом случае), któż inny bowiem miał to czynić (ибо кто же другой должен был это делать)? Zosia, Anita i Elżbieta były

w spodniach (Зося, Анита и Эльжбета были в брюках). Ewa miała kieckę prawie do kostek (Эва имела = на Эве была юбка почти по щиколотки; *kiecka* — юбка; *платье*) i wysokie lakierowane buty (и высокие лакированные сапоги; *buty* — ботинки; *сапоги*), pozostawałam ja (оставалась я), ale na mnie jedną marnować całą lampę (но на меня одну тратить /попусту, зря/ целую = всю лампу) to doprawdy zbyteczna rozrzutność (это, на самом деле, излишняя расточительность)! Alicja stanowczo powinna (Алиция решительно/категорически должна/обязана) ...

Po namyśle doszłam do wniosku, że ta osobliwa instalacja miałaby swój głęboki sens, gdyby Alicja bodaj przez chwilę posiedziała pod lampą w gronie gości. Nogi miała najlepsze ze wszystkiego i powinna je pokazywać przy każdej okazji, któż inny bowiem miał to czynić? Zosia, Anita i Elżbieta były w spodniach. Ewa miała kieckę prawie do kostek i wysokie lakierowane buty, pozostawałam ja, ale na mnie jedną marnować całą lampę to doprawdy zbyteczna rozrzutność! Alicja stanowczo powinna...

Alicja jednak bez chwili przerwy (однако Алиция без минуты перерыва = не переставая) krążyła pomiędzy kuchnią a tarasem (кружила между кухней и террасой), z masochistycznym uporem obsługując towarzystwo (с мазохистским упорством/упрямством обслуживая компанию). Złapałam ją w drzwiach (я поймала ее в дверях).

— Usiądź wreszcie (/да/ сядь /же/ ты наконец), na miłosierdzie pańskie (Бога ради: «ради Господнего милосердия») — powiedziałam ze zniecierpliwieniem (сказала я с нетерпением = нетерпеливо). — Niedobrze mi się robi (мне дурно становится; *niedobrze* — *нехорошо*), jak tak latasz (как/когда ты так летаешь). Wszystko jest (все есть), a jak będą chcieli jeszcze czegoś (а как = *если* захотят еще чего-либо), to sami sobie wezmą (то возьмут себе сами).

Alicja usiłowała wyrwać mi się z rąk (Алиция пыталась/старалась вырваться из моих рук) i oddalić w kilku kierunkach równocześnie (и отдалиться/удалиться в нескольких направлениях одновременно).

— Sok pomarańczowy jest w lodówce (апельсиновый сок находится в холодильнике) — pomamrotała półprzytomnie (пробормотала она полусознательно = в полузабытьи; *mamrotać* — *бормотать*).

— Ja przyniosę (я принесу) — zaoferował się Paweł (предложил /свою кандидатуру/ Павел), który nagle zmaterializował się (который внезапно материализовался) w mroku obok nas (в мраке рядом с нами).

— No widzisz (ну = *вот* видишь), on przyniesie (он принесет). Usiądź wreszcie (сядь, наконец), do wszystkich diabłów (ко всем чертям = черт тебя побери)!

— Otworzy lodówkę i będzie się gapił (он откроет холодильник и будет глазеть/тарашиться) ... No dobrze (ну, хорошо), przynieś (принеси), tylko nie zagłądaj do środka (только не заглядывай внутрь; *środek* — *середина*; *do środka* — *внутрь*)!

Alicja jednak bez chwili przerwy krążyła pomiędzy kuchnią a tarasem, z masochistycznym uporem obsługując towarzystwo. Złapałam ją w drzwiach.

— Usiądź wreszcie, na miłosierdzie pańskie — powiedziałam ze zniecierpliwieniem. — Niedobrze mi się robi, jak tak latasz. Wszystko jest, a jak będą chcieli jeszcze czegoś, to sami sobie wezmą.

Alicja usiłowała wyrwać mi się z rąk i oddalić w kilku kierunkach równocześnie.

— Sok pomarańczowy jest w lodówce — pomamrotała półprzytomnie.

— Ja przyniosę — zaoferował się Paweł, który nagle zmaterializował się w mroku obok nas.

— No widzisz, on przyniesie. Usiądź wreszcie, do wszystkich diabłów!

— Otworzy lodówkę i będzie się gapił... No dobrze, przynieś, tylko nie zagłądaj do środka!

Paweł błysnął w ciemnościach spojrzeniem (Павел блеснул в темноте взглядом), które miało jakiś dziwny wyraz (которое имело = у которого было какое-то странное выражение), i zniknął w głębi mieszkania (и исчез в глубине квартиры). Oprócz czerwonego kręgu pod lampą (кроме красного круга под лампой) świeciło się tylko światło w kuchni (горел только свет на кухне), za zasłoną (за занавеской/шторой), spoza której padał niekiedy blask na pokój (из-за которой на комнату иногда падал отблеск). Reszta tonęła w czerni (остальное тонуло/утопало в черноте = темноте).

Zawlokłam Alicję na taras (я затащила Алицию на террасу; *zawlec* — *затащить, затащить*) i upchnęłam w fotelu (и зачихнула = *усадил*а ее на кресло; *upchnąć* — *зачихнуть, засунуть*), zaintrygowana uwagą (зайнтригованная = *с прикованным* вниманием).

— Dlaczego miałby się gapić do lodówki (почему = *с чего* ему глазеть в холодильник)? — spytałam z zainteresowaniem (спросила я с интересом), siadając obok (сядась рядом; *siadać* — *садиться*). — Masz tam coś takiego (ты имеешь =там что-то такое = у тебя там что-то особенное) ...?

Alicja z westchnieniem wyraźnej ulgi (Алиция со вздохом явного облегчения) wyciągnęła nogi i sięgnęła po papierosy (вытянула ноги и протянула руку/полезла за сигаретами; *wyciągnąć* — *вытянуть, протянуть*; *sięgnąć po coś* — *потянуться, протянуть руку за чем-л.*). Pomiedzy fotelami stały rozmaite przedmioty (между креслами стояли разнообразные предметы), służące jako podręczne stoliki (служащие = *используемые* как подручные столики; *służyć jako coś, do czegoś* — *служить для чего-л., употребляться в качестве чего-л., предназначаться для чего-л.*).

— Nic nie mam (ничего /у меня там/ нет) — odparła niecierpliwie (ответила/возразила она нетерпеливо; *odeprzeć* — *возразить, ответить*). — Ale jej nie wolno otwierać na długo (но его нельзя открывать надолго; *wolno* — *можно*; *nie wolno* — *нельзя*), bo potem zaraz trzeba rozmrażać (потому что потом сразу же надо размораживать). Trzeba sięgnąć i wująć (нужно /просто/

протянуть руку и вынуть/извлечь). A on otworzy i będzie się przyglądał (а он откроет и будет разглядывать; *przyglądać się komuś, czemuś* — *рассматривать, разглядывать кого-л., что-л.*), i będzie szukał tego soku (и будет искать этот сок; *szukać czegoś* — *искать что-л.*) ...

Paweł błysnął w ciemnościach spojrzeniem, które miało jakiś dziwny wyraz, i zniknął w głębi mieszkania. Oprócz czerwonego kręgu pod lampą świeciło się tylko światło w kuchni, za zasłoną, spoza której padał niekiedy blask na pokój. Reszta tonęła w czerni.

Zawlokłam Alicję na taras i upchnęłam w fotelu, zaintrygowana uwagą.

— Dlaczego miałby się gapić do lodówki? — spytałam z zainteresowaniem, siadając obok. — Masz tam coś takiego...?

Alicja z westchnieniem wyraźnej ulgi wyciągnęła nogi i sięgnęła po papierosy. Pomiedzy fotelami stały rozmaite przedmioty, służące jako podręczne stoliki.

— Nic nie mam — odparła niecierpliwie. — Ale jej nie wolno otwierać na długo, bo potem zaraz trzeba rozmrażać. Trzeba sięgnąć i wyjąć. A on otworzy i będzie się przyglądał, i będzie szukał tego soku...

Z mroku wynurzyły się nagle nogi Pawła (*из мрака внезапно появились ноги Павла; wynurzyć się* — *вынырнуть, появиться*), pod lampą zaś pojawiła się jego ręka (*а под лампой появилась его рука*) z butelką mleka (*с бутылкой молока*).

— Coś ty przyniósł (*что ты принес*)? — powiedziała z niezadowoleniem Zosia (*сказала с неудовольствием Зося*). — Paweł, nie wygłupiaj się (*Павел, не дурачься; wygłupiać się* — *дурачиться, валять дурака, паясничать*), czekamy na sok pomarańczowy (*мы ждем апельсиновый сок*).!

— O rany (*о, Господи: «о раны»; o rany boskie!* — *о Господи: «о Божьи = Христовы раны»; rana* — *рана*) — zmartwił się Paweł (*огорчился Павел; zmartwić się* — *огорчиться, опечалиться*). — Nie trafiłem (*я не попал = не*

ugał). Alicja kazała nie patrzeć (Алиция велела = сказала /мне/ не смотреть; *kazać* — *велеть, приказать*).

— Nie, nie patrzeć (не не смотреть), tylko spojrzeć i wyjąć (только = а посмотреть и вынуть) — powiedziała Alicja (сказала Алиция), usiłując się podnieść (пытаясь встать; *usiłować* — *пытаться, стараться*). — Mówiłam (я /же/ говорила), że tak będzie (что так будет)!

— Mówiłaś (ты говорила), że będzie odwrotnie (что будет наоборот). Siedź, do diabła (сиди, черт возьми)!

— Siedź (сиди) — poparła mnie Zosia (поддержала меня Зося; *poprzeć* — *поддержать, оказать поддержку*). — Ja przyniosę (я принесу).

— Nie (нет) — zaprotestował Paweł (запротестовал Павел). — Już teraz trafię (теперь я уже попаду), tam nie ma dużego wyboru (там нет большого выбора).

— Zostawcie to mleko (оставьте это молоко), Henryk się chętnie napije (Хенрик охотно выпьет/попьет; *napić się* — *напиться, выпить*)! — zawołała Anita (воскликнула Алиция; *zawołać* — *позвать; воскликнуть*).

— Jak te twoje klamerki pięknie wyglądają w tym świetle (как эти твои причиндалы красиво выглядят в этом свете; *klamerka* — *скобка, скрепка, застежка*) — mówiła równocześnie Ewa (одновременно говорила Эва). — Jak rubiny (как рубины) ...

Z mroku wynurzyły się nagle nogi Pawła, pod lampą zaś pojawiła się jego ręka z butelką mleka.

— Coś ty przyniósł? — powiedziała z niezadowoleniem Zosia. — Paweł, nie wygłupiaj się, czekamy na sok pomarańczowy!

— O rany — zmartwił się Paweł. — Nie trafiłem. Alicja kazała nie patrzeć.

— Nie, nie patrzeć, tylko spojrzeć i wyjąć — powiedziała Alicja, usiłując się podnieść. — Mówiłam, że tak będzie!

— Mówiłaś, że będzie odwrotnie. Siedź, do diabła!

— Siedź — poparła mnie Zosia. — Ja przyniosę.

— Nie — zaprotestował Paweł. — Już teraz trafię, tam nie ma dużego wyboru.

— Zostawcie to mleko, Henryk się chętnie napije! — zawołała Anita.

— Jak te twoje klamerki pięknie wyglądają w tym świetle — mówiła równocześnie Ewa. — Jak rubiny...

W cichym zazwyczaj i spokojnym domu w Allerød (в обычно тихом и спокойном доме в Аллерёде) panowało pandemonium (царил кромешный ад/столпотворение = полный бардак). Jedenaście osób miało się wokół czczonej lampy (одиннадцать человек металось вокруг достопочтенной лампы = виновницы торжества; *czcić* — *почитать, поклоняться; праздновать*) i w czarnej przestrzeni między kuchnią i tarasem (и в черном пространстве между кухней и террасой). Z uwagi na obecność dwóch tubylców, Roja i Henryka (принимая во внимания двух туземцев, Роя и Хенрика; *z uwagi na coś* — *принимая во внимание, учитывая что-л.*), rozmowy toczyły się w kilku różnych językach jednocześnie (разговоры велись на нескольких иностранных языках одновременно; *toczyć się* — *вестись, идти, происходить*). Nie mogłam pojąć (я не могла понять), komu i jakim sposobem (кому и каким образом) udało się doprowadzić do takiego najazdu (удалось устроить такой наезд; *doprowadzić do czegoś* — *довести до чего-л.*), i wykorzystując panujący hałas (и, используя царящий хаос), spróbowałam uzyskać od Alicji jakieś informacje (я попробовала получить от Алиции /хоть/ какую-нибудь информацию).

W cichym zazwyczaj i spokojnym domu w Allerød panowało pandemonium. Jedenaście osób miało się wokół czczonej lampy i w czarnej przestrzeni między kuchnią i tarasem. Z uwagi na obecność dwóch tubylców, Roja i Henryka, rozmowy toczyły się w kilku różnych językach jednocześnie. Nie mogłam pojąć, komu i jakim sposobem udało się doprowadzić do takiego najazdu, i wykorzystując panujący hałas, spróbowałam uzyskać od Alicji jakieś informacje.

— Upadłaś na głowę (ты упала на голову = сошла с ума; *upaść na głowę* — *сойти с ума, одуреть /разг./*) i specjalnie zaprosiłaś wszystkich na kupę (и специально пригласила всех кучей), czy też to jest jakiś kataklizm (или это какой-то катаклизм)? — spytałam półgłosem (спросила я вполголоса), nie kryjąc dezaprobaty (не скрывая неодобрения; *kryć* — *скрывать, прятать*).

— Kataklizm (катаклизм)! — zdenerwowała się Alicja (разнервничалась Алиция). — Nie żaden kataklizm (никакой не катаклизм), tylko każdy uważa (только каждый считает), że ma prawo do fanaberii (что имеет право на прихоти; *fanaberie* — *прихоти, капризы*; *bez żadnych fanaberii* — *запросто*)! Ja miałam rozplanowane po kolei (я имела = у меня было распланировано по очереди), ale im akurat tak było wygodnie (но им было удобно именно так)! Teraz jest kolej na Zosię i Pawła (сейчас очередь Зоси и Павла) i tylko oni przyjechali we właściwym czasie (и только они приехали в надлежащее = свое время). Edka przewidywałam na wrzesień (Эдека я предусматривала на сентябрь), a ty, nie wymawiając (а ты, не упрекая = без упреков; *wymawiać komuś coś* — *упрекать, укорять кого-л. в чем-л.*), miałaś przyjechać w zeszłym miesiącu (должна была приехать в прошлом месяце)! Co jest teraz (что у нас сейчас)?

— Środek sierpnia (середина августа).

— No właśnie (вот именно)! Miałas przyjechać w końcu czerwca (ты должна была приехать в конце июня).

— Upadłaś na głowę i specjalnie zaprosiłaś wszystkich na kupę, czy też to jest jakiś kataklizm? — spytałam półgłosem, nie kryjąc dezaprobaty.

— Kataklizm! — zdenerwowała się Alicja. — Nie żaden kataklizm, tylko każdy uważa, że ma prawo do fanaberii! Ja miałam rozplanowane po kolei, ale im akurat tak było wygodnie! Teraz jest kolej na Zosię i Pawła i tylko oni przyjechali we właściwym czasie. Edka przewidywałam na wrzesień, a ty, nie wymawiając, miałaś przyjechać w zeszłym miesiącu! Co jest teraz?

— Środek sierpnia.

— No właśnie! Miałaś przyjechać w końcu czerwca.

Здесь только небольшой фрагмент книги.

Полностью книгу вы можете приобрести на сайте www.franklang.ru в соответствующем языковом разделе (польский язык), в подразделе «Тексты на польском языке, адаптированные по методу чтения Ильи Франка»